

# SŁOWO POLSKIE

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNIH

ROK III

Wrocław, poniedziałek 6 września 1948

Nr 246 (656)

Uchwały rozszerzonego plenum KC PPR

## Prezydent Bolesław Bierut

Sekretarzem Generalnym Polskiej Partii Robotniczej

WARSZAWA (PAP) W dniach od 31 sierpnia do 3 września br. obradowało w Warszawie rozszerzone plenum KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich. Plenum wysłuchało referatu tow. Bolesława Bieruta „O odchyleniu pravicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii i o sposobach jego przezwyciężenia”.

W dyskusji nad referatem zabierali głos 38 mówców. W wyniku dyskusji, została przyjęta jednomyślnie przez plenum KC rezolucja.

Przed przyjęciem rezolucji tow. Władysław Gomułka (Wiesław) wyraził całkowitą zgodę z jej treścią i przeprowadził merytoryczną samokrytykę, zmierzającą do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

Następnie plenum wysłuchało referatu tow. H. Mińca „O bieżących zadaniach partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsł”. W wyniku wyczerpującej dyskusji

plenum KC przyjęło jednomyślnie rezolucję w tej sprawie.

Plenum KC postanowiło jednomyślnie zwolnić tow. Władysława Gomułkę (Wiesław) z obowiązku sekretarza generalnego KC PPR. Plenum KC PPR powołało jednomyślnie na stanowisko sekretarza generalnego KC PPR tow. Bolesława Bierut. Plenum KC jednomyślnie dokooptowało do Biura Politycznego KC PPR tow. Franciszka Jóźwiaka (Witolda). Materiały z obrad plenum KC zostaną opublikowane w prasie.

### KOMUNIKAT O KRAJOWEJ NARADZIE AKTYWU PPR

W poniedziałek, 6 września o godz. 13.00 odbędzie się w Warszawie w sali przy al. Wyzwolenia, krajowa narada aktywów PPR z udziałem sekretarzy powiatowych partii. Wyniki obrad ostatniego plenum KC PPR zreferuje sekretarz generalny KC PPR tow. Bolesław Bierut. Na naradzie wystąpi również tow. Wł. Gomułka (Wiesław).

## Praga w żalobie We środę pogrzeb dr Benesza

PRAGA (PAP) Specjalny komitet wyznaczony przez rząd czechosłowacki ustalił, że w poniedziałek na placu św. Wacława w Pradze, odbędzie się uroczystości żałobne dla uczczenia pamięci prezydenta Edwarda Benesza. W środę odbędzie się pogrzeb b. prezydenta w Sezimovu Ústí, gdzie zostanie on pochowany obok pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej, Tomasza Masaryka.

## Amerykański dyplomata — szpiegiem

SOFIA (obsł. wł.) Dzienniki bułgarskie podają, że Donald Euwing — amerykański wicekonsul w Sofii, został odwołany ze swego stanowiska, gdyż był on włączony w afery szpiegowskie.

W artykule pod tyt. „Amerykański dyplomata przypłany na szpiegostwie”, jeden z dzienników stwierdza, że Euwing zbierał informacje o gospodarczej i wojskowej sytuacji w Bułgarii i przekazywał je do Nowego Jorku.

Euwing został przypłany w mo-

mentcie, gdy otrzymywał od dwóch Bułgarów ważne informacje o sytuacji gospodarczej.

## Groźny wylew Rodanu

GENEWA (PAP) Jak doniosło radio szwajcarskie, wskutek długotrwałych deszczów rzeka Rodan wystąpiła z brzegów i zalala wieś Fidy. W nocy z soboty na niedzielę wszystkie wsie na lewym brzegu Rodanu w okolicach Fidy i Saint-Leonard zostały ewakuowane.

Przed Ogólnym Zgromadzeniem ONZ

## Marshall na czele delegacji USA

WASZINGTON (obsł. wł.) Amerykański Departament Stanu podał wczoraj do ogólnej wiadomości, że na czele amerykańskiej delegacji na Ogólne Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, które 21 września rozpoczyna swe obrady w Paryżu,

stanie Sekretarz Stanu USA, Marshall. Bez tym w skład amerykańskiej delegacji, liczącej 72 osoby wejdą: amerykański delegat do ONZ, Austin, paní Roosevelt oraz doradca polityczny partii republikańskiej — Dulles.

Prof. Stanisław Kulczyński  
Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

## Splacamy dług Stolicy

JESTESMY wszyscy dłużnikami Warszawy. Warszawa uczyła nas niezłomności w oporze, świeciła nam przykładem woli i determinacji w najtrudniejszych chwilach wojny. Warszawa wzięła na siebie największy ciężar walki, przyjęła na siebie najcięższe uderzenie wroga, poświęciła całe swoje mienie, wylała najwięcej krwi, wytrzymała najwięcej cierpień.

Z Warszawy płynął do wszystkich żył narodu strumień siły moralnej i wiary w zwycięstwo. Warszawa wyszła z walki najgłębiej i najrozsądniej okaleczona. Mimo to nie wypuściła z ręki steru. Jak nie ukeła się przytłaczającej przewagi wroga w latach walki, tak w latach pokoju nie ukeła się ogromu pracy nad odbudową ruin. Zryw Warszawy ku odbudowie wzbudził w narodzie ten zadziwiający działy cały świat wysiłki pracy, który ściera z powierzchni Polski ślady wojny i buduje życie na gruzach.

Z rządzących naszych prac stała się Warszawa rządnym naszych dusz i serc. Zaden naród nie posła-

ła podobnej stolicy, gdyż żaden zwoj stolicy tak wiele nie zawdzięcza. Warszawa nie wola o pomoc. We wrześniu 1939 r. umiała stanąć samotnie do nierównej walki, gdy opór w całym kraju był złamany. We wrześniu 1944 r., tym najcięższym miesiącu stolicy, umiała Warszawa wytrzymać bezradziejną walkę. Umie ona i dzisiaj „niezłomnie” walczyć o swą przyszłość, ścigając Polskę przykładem odwagi pracy i budzącego podziwu wysiłku.

Warszawa nie wola o pomoc. To sumienia nasze wołają o spłatę długu zaciągniętego wobec niezłomnej stolicy. To nadchodząca jesień przypomina nam, że po wrześniu 1939 r. i po krwawym wrześniu 1944 roku, nie może więcej zjawiać się wrzesień, w którym stolica nasza pozostawiona byłaby sama sobie w obliczu swych zadań i trosk, które są zadaniami i troskami całego narodu.

Testesmy dłużnikami Warszawy. Wrzesień jest miesiącem stolicy. We wrześniu odsunęte być muszą na plan drugi nasze troski i zadania lokalne.

Na front wysuwa się hasło pomocy Warszawie: Splacamy dług stolicy!

WARSZAWA (PAP) Obchód dożynek w całym kraju wypadł wyjątkowo uroczysty. W woj. warszawskim zorganizowany został w Łomiankach, dokąd przybył przedstawiciel rolników z całego województwa w barwnych strojach regionalnych wraz z szeregiem zespołów świetlicowych.

Delegacje terenowe, wśród których były liczne zespoły robotników rolnych, defilowały pod transparentami głoszącymi hasła walki o dobrobyt i sprawiedliwość społeczną.

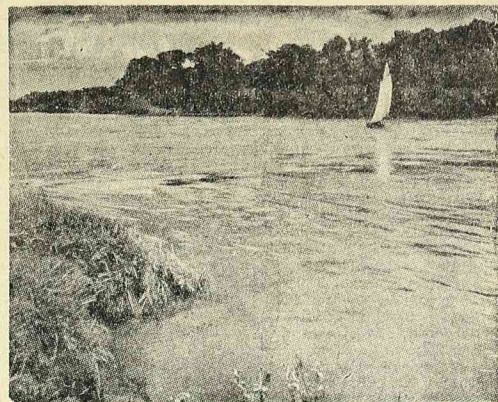
Punktem kulminacyjnym obchodu stało się przemówienie p. B. Bodalskiego, który zobrazował zgromadzonemu tłumowi obecny stan i kierunek rozwoju gospodarki na wsł. „Reforma rolna — powiedział mówca — była pierwszym krokiem ku uzdrowieniu stosunków społecznych i ekonomicznych na wsł polskiej. Obecnie rolnik wniesie swoje zbiory w swój własny, chłopski dom. Walka chłopca jeszcze nie została zakończona. Bo na wsł wciąż jeszcze pozostaje kilkunastotysięczna rzesza kapitalistów, krzywdząca i wyzyskująca małorolnego i średniorolnego chłopca”.

„Aby temu zaradzić — mówił poseł Bodalski — musimy przestrzec uczciwego i obywatelskiego wykonawcę dekretu o pomocy sąsiedztwu, musimy dbać o respektowanie cen na zboże. Na pomoc dla gospodarstw wiejskich Państwo przeznaczyło 13 miliardów złotych, ale trzeba, by te 13 miliardów trafiło nie w ręce bogaczy wiejskich, ale do rąk małorolnego chłopca”.

Następnie zebrani podziwiali piosy ludowych zespołów sportowych, w czasie których przekazywał drużynom sprzęt sportowy, ufundowany przez ZSCh.

A.

Cena 5 zł



ZBLIZAJĄ SIĘ OSTATNIE DNI LATA. SAMOTNA ZAGŁÓWKA NA TLE PIĘKNEGO JEZIORA PRZYPOMINA O ZBLIZANIU SIĘ JESIENI

## Nowy rząd Francji

»Trzecia siła« w obliczu ciężkich problemów

Pesymistyczne nastroje w Paryżu

PARYŻ (obsł. wł.) Wczoraj w godzinach rannych premier Schuman utworzył nowy gabinet. Udało mu się to dzięki zgodzie socjalistów na wzięcie udziału w jego rządzie. Premier przedłożył już prezydentowi republiki pełny skład gabinetu.

Teke ministra spraw zagranicznych Schuman zarezerwowal dla siebie. Ministrem finansów i gospodarki narodowej został socjalista — Christian Pineau.

Poza tym socjaliści objeli resorty: pracy — Daniel Mayer, spraw wewnętrznych — Jules Moch i przemysłu i handlu — Robert Lacoste. Partia premiera (MRP) otrzymała ponadto 4 teki, radykalni socjaliści — 3; jedną tekę otrzymał niezależny republikanin. Wicepremierem w nowym rządzie został były premier Andre Marie.

Omawiając skład nowego gabinetu francuskiego, korespondenci stwierdzają, że socjaliści objeli najważniejsze stanowiska w polityce wewnętrznej Francji. Jak wiadomo polityka ministra finansów w rządzie premiera Marie, Reynaud, doprowadziła do ostrych protestów ze strony socjalistów, co w następstwie spowodowało upadek gabinetu. Obecnie politykę finansową poprowadzą

socjaliści. W związku z tym oczekuje się zmian w polityce wewnętrznej nowego rządu.

Ogólnie przypuszcza się, że rząd obecny, jak i poprzednie, oparty na partiach „trzeciej siły” — a więc nie reprezentujący szerokich rzesz społeczeństwa — nie potrafi rozwiązać problemów stojących obecnie przed Francją. W całej Francji trwają strajki. Robotnicy domagają się podwyżki płac, gdyż obecny ich poziom jest nieproporcjonalnie niski w stosunku do stale rosnących cen.

Związki zawodowe, które prowadzą walkę o poprawę bytu mas pracujących, domagają się utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Wczoraj po południu nowy rząd od był pierwsze posiedzenie.

## Manifestacyjne obchody w całym kraju w Dniu Święta Dożynek

WALBRZYCH (obsł. wł.) W dniu wczorajszym już o godz. 9-jej rano na placu przed Domem Ludowym zaczęły się gromadzić tłumy. Po chwili wjechały na plac: banderla konna z jeźdźcami w barwnych strojach ludowych oraz liczne wozy gospodarskie z narzędziami i żenićcami.

O godz. 10 min. 30 ks Smajda do konal poświęcenia gmachu Domu Ludowego, po czym rozpoczęła się defilada. Na czele pochodu w długim szeregu kroczyły banderki konne, wozy przybrane zielenią i tłumy publiczności.

Gdy pochód stanął przed trybuną, przewodniczący Komitetu Dożynekowego zgłosił obchód, po czym starosta Piętku wygłosił mowę okolicznościową, podnosząc znaczenie tegorocznych dożynek. Mówca podkreślił obywatelskie zasługi w pracy na roli osadników Skrzetuskiego, Bąka, Czoka i Lotwinowskiego z Poniatowa, Darmochwała z Libichowej, oraz Kudyka, Zabłockiego i Łobanowskiego z Soli Dolnych.

Po przemówieniu przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej Huka nastąpiło uroczyste wręczenie przez dziewczęta wiejskie wienca dożynekowego, po czym odbyło się pod gołym niebem wystawienie jednoaktowej opracowanej przez ob. Piasecką i „Balladyn” Słowackiego, w wykonaniu uczniów jednej ze szkół walbrzyżskich.

Na zakończenie obchodu odbyła się zabawa ludowa.

Podobne uroczystości odbyły się w innych powiatach Dolnego Śląska.

LEGNICA. Rocznicą reformy rolnej obchodzona była uroczystość w powiecie legnickim. W dniu tym odwiś do sieci

były się dożynki w gmachach: Prochowie, Legnickim Pole, Ruje, Krotoszyńcu i Wądroże Wielkie, w których wzięła liczny udział miejscowa ludność, młodzież szkolna i organizacje społeczne.

Najefektowniej uroczystości dożynekowe wypadły w Prochowicach, gdzie odbyły się popisy artystyczne miejscowych zespołów świetlicowych, kółka amatorskiego szkolnej rolniczej i działów szkolnej.

Z ramienia Powiatowego Komitetu Obchodu rocznicy reformy rolnej przemawiał wicestarosta Rychter Kazimierz, któremu wręczono wieniec dożynekowy. Z miejscowych prelegentów przemawiał burmistrz Zajac.

W Rujach i Legnickim Polu obecny był starosta powiatowy ks. Kwiatkowski.

W Wądroże Wielkim i Krotoszyńcu referat na uroczystościach dożynekowych wygłosił przewodniczący Rady Narodowej Nowak.

KRAKÓW (PAP). Niedzienna uroczystość odbyła się dnia 5 bm. w czwartą rocznicę przeprowadzenia reformy rolnej, we wsł Luczyc pow. Miechów. Wieś Luczyce jest trzecią elektryfikowaną po wojnie wsł w woj. krakowskim. W tym samym dniu we wsł Goszcz w tym samym powiecie uruchomiono podstację wysokiego napięcia.

Po przemówieniach, w których podkreślono ogromne znaczenie elektryfikacji wsł dla dalszego rozwoju produkcji rolniczej, kultury i dobrobytu wsł oraz przebudowy struktury ekonomicznej wsł polskiej, dojeżdża dr. Pasenkiewicz dokonał włączenia instalacji elektrycznej



**KLEBOWA**  
GRA rewelacyjna  
zestaw  
**Mariana Konieczna**  
ul. FRANCISZKAŃSKA 3  
(BOCINA ŚWIDUKŁEJ)

K 5124

# Twórcy poznali i pokochali

»dumny i dzielny naród polski«

Odgłosy

w Związku Radzieckim

MOSKWA. „Nowoje Wremia” w obzernym artykule redakcyjnym omawia wyniki Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu.

Kongres Wroclawski — píše „No waje Wremia” — dał wyraz dążeniom inteligencji postępowej, podnosząc głos rozsądku i sprawiedliwości przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych. Społeczeństwo ra dzieckie ocenia ten Kongres jako nowe świadectwo wartości szeregów demokratycznych w obronie po koju.

Na łamach pisma „Kultura i Zyzn” Ilija Erenburg, omawiając przebieg i wyniki Kongresu Wroclawskiego, przypomina, że w przeddzień zwołania Kongresu prasa anglo-amerykańska dokładała wszelkich starań, by zdyskredytować jego powagę. Jednakże wyniki Kongresu przeświadczyły wszystkich o czciwaniu. Intelktualści, zgromadzeni we Wrocławiu, nie tylko — wbrew przypuszczeniom sceptyków — zna leżli wspólny język, lecz ponadto zademonstrowali wobec całego świata potęgę i wartość sił, gotowych do walki o pokój. Głosowanie końcowe ujawniło, że w izolacji zna leżli się apologety Marshalla i truba dury Bevena.

Erenburg podkreśla trafny wybór miejsca na obrady Kongresu. Ruiny Wrocławia — píše autor — przy po minają, jaką groźbę niesie kulturze wojna. Szybkie zaś odrodzenie Wrocławia świadczy o potęgę, na tchnieniu i ofiarności nowej Polski, która, mając do wyboru między do larem a godnością ludzką, nie waha la się ani przez chwilę. Po powro cie do swoich krajów ojczystych — kończy Erenburg — uczestnicy Kon gresu będą kontynuowali walkę o pokój, mobilizując nienawist wszystkich narodów przeciwko wojnie.

## Francuz o Kongresie i jego znaczeniu

PARYŻ. W raporcie o Kongre sie Wroclawskim, na łamach „Let tres Francaises” Pierre Daix stwier dza, że Kongres umożliwił mu „od krycie Polski pełnej entuzjazmu i dynamizmu, oddającej się z zapałem odbudowie kraju i kształtowa niu swego nowego życia”. Ocenia jąc wyniki Kongresu, autor píše m.in.: „Na Kongresie Wroclawskim stwierdzono jednóść wielkiej kultu ry ludowej, wbrew zwyrodniałym ideologom, fałszerzom historii i pod żegaczom wojennym. Dowiedziono, że nie ma żadnego podziału politycz nego między kulturalnymi ludami”.

## Szwedzi podziwiają Polskę i Polaków

SZTOKHOLM. Znany pisarz szwedzki, Karl Vennberg, który był członkiem delegacji szwedzkiej na Kongresie Intelktualistów, zamie ścił w liberalnym dzienniku „Afton bladett” artykuł poświęcony „de

monstracji intelektualistów na rzecz

Vennberg podkreśla, że Kongres przyczynił się nie tylko do tego, że intelektualści całego świata demon strowali za pokojem, ale również do tego, że uczestnicy Kongresu mieli możność zapoznać się z Pol ską. Vennberg jest pełen entuzjaz mu dla tego wszystkiego, co widział w Polsce i wyraża przekonanie, że nie tylko on jeden, ale wielu innych uczestników Kongresu Wroclaw skiego „poznało i polubiło dumny i dzielny naród polski tak świadomy swej wartości”.

Inny uczestnik Kongresu, malarz, Albin Amelin, w wywiadzie udzie lonym pismu „Ny Dag” oświadczył,

że dumny jest ze swego uczestnic twa w Kongresie, w którym Murzy ni zasiadali i występowali z przemo wieniami, narówni z białymi. Pod kreśla on, że było to dla niego nie zapomnianym przeżyciem. „Obec nie — powiedział Amelin — kiedy przekonał się jak prasa burżuazyj na stara się przemleć Kongres i jego osiągnięcia, zrozumiał, iż kapi tał się nie są zainteresowani w za chowaniu pokoju, ale pragną wszel kimi środkami podsycać psychozę wojenną”.

„Okrutne ślady zniszczeń ostat niej wojny, których tyle można w Polsce oglądać, kończy Amelin — powinny się stać mementem przed wybuchem nowego barbarzyń stwa” (w)

## Ankieta „Słowa Polskiego”

# »Witom cie pięknie, dziolusko«

Bardzo miły list napisała nam w związku z naszą ankietą p. Elżbieta Kornicka.

Na pierwsze pytanie ankiety odpo wiada:

„Czuję się tutaj jak człowiek, po wracający po długiej podróży w swe strony rodzinne, za którymi zawsze tęsknił, bo tu żył jego ojciec”.

Takie swoje stanowisko, autorka li stu uzasadnia w następujący sposób: „Już jako dziecko spotykałam się z problemami polskości Ziem Odzys kanych. Rodzina moja pochodzi z (Polszczyzny). Po powstaniach ślą skich i plebiscycie 1922 r. rodzice moi przenieśli się do ówczesnej pol skiej części Górnego Śląska, gdzie wychowałam się, uczęszczając do pol skich szkół. Równocześnie „po tamtej stronie” krewni moi musieli wysłać swoje dzieci do szkół niemieckich. Po „tamtej stronie” została moja babka. Mówiła mi: „moja dziolusko, „kiecki” i „jakki” z niedołężną „zapaską” nie rozstają się z obrazem Matki Bo skiej Częstochowskiej. U niej też, już jako uczennica gimnazjum, zapznałam się ze starannie przechowywa nymi kompletami „Katolika”. Prenume rała też gazetę jeszcze moja prabab ka ponoć pierwsza na wsi, a miała to być „mądra kobieta”. Była też w dawniutką „Katolika”. Pewno, miały znikomą wartość literacką, ale pisane językiem ludu, jasno i serdecznie, trafiły do każdej „aty, bo wioski opolskie mówiły po śląsku — tym je z językiem, którym pisał Karol Miarka. Między Ślązakami była granica. Je chałam „na tamtą stronę” przez „Hindenburg”, „Glewitz”, „Laband”, „Peiskerschau”. Ale potem byłam u babci, która wylała na mnie „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” pięk dzie pochwalony, powstanie śląski nie kęsie do mnie przyjechali”. Pamię tam jeszcze mam piastowski w Opolu był taki ładny! U jego stóp ojciec u czył miłe historię na swój sposób trochę inaczej, niż w szkole. Byłam też na Górze św. Anny. Dokoła byli tu Niemcy. Ale ja wiedziałam, że tu zginął mój wujek, powstaniec śląski. Dlatego też wrzucała mi głęboko moją pierwszą podróży przez Zie mie Odzyskane w odrodzonej Polsce. Serce mi rozciągało, gdy po raz pierw

szy zobaczyłam na stacji polską naz we: „Wrocław”. A potem koło Opo la witaly mnie wszędzie nazwy tak ie, jakie znalazł od rodziców: bliz kie i drogie. Odczułam, że jestem u siebie, wśród swoich. Pomyślałam o swym dzieciństwie, o granicy, której już nie ma — i wielką radość ogarnę la moje serce. Jakby mi znówu ktoś mówił głosem mojej babci: „Witom cie pięknie, dziolusko”.

Teraz już prawie rok mieszkam w okolicach Wrocławia. Mimo trudnych warunków materialnych i mieszkano wych (mieszkam w ruinach bez da chu) cięższ się, że mogę tu być, że maż mój tu pracuje, że dziecko nasze urodziło się w polskim Wrocławiu. Muszę jedynie załować, że czasów tych nie doczekali moi rodzice i wie lu z tych, którzy swego czasu opuści li te strony, aby „iść do Polski”.

## Artyści plastycy - przodownikom pracy

Związek Polskich Artystów Plastyków, chcąc nagrodzić w „Miesiącu Odbudo wy” Warszawy przodownikom pracy w odbudowie stolicy, zaoferował się wy konać bezpłatnie ich portrety.

Spokród artystów członków Związku dwuchas zgłosili swój współdział: Ja dwiga Czarnocka-Lewakowska, Jadwiga Simon-Pietkiewicz, Stefania Brandt-Szamorska, Jadwiga Habryk-Wisłews ka, Jolana Hergotowa, Janusz Wilden, Michał Borucki, Kazimierz Borzym, Jan Marylski, Wawrzyniec Chorembał ski, Hanna Milewska i Jadwiga Walker.

W pracowniach tych artystów już rozpoczęło się pozowanie zgłoszonych przez Rady Zakładów przodowników.

Pierwszą serię portretów będziemy mo

## OCZEKUCIE

2

K5035

# Ziemia dla chł

Hasło reformy rolnej — oddania ziemi jej posiadaczowi — pracujące mu chłopstwu była sztandarowym punktem programu wszystkich stron nictw postępowych i rewolucyjnych w Polsce. Niestety, ani powstania narodowe, ani pokonana przez ca rat rewolucja 1905 roku nie zdołały go zrealizować.

Chłopi polscy luzdli się, iż Dru ga Rzeczpospolita dokona reformy rolnej. Ale prędko ich złudzenia prysły. Zaden rząd międzywojennego dwudziestolecia nie próbował na prawdę zrealizować nawet tak ka dłubowej reformy rolnej, jaką u chwalił sejm.

Trudno się temu dziwić. Rządy ściśle związane z elementem obszar nym i kapitalistycznym były wro gie reformie.

Już przed drugą wojną światową znaczna część chłopstwa zrozumia

ła iż odwieczne mogła osiągnąć i polskiej klasy ro twnem tego były stąpienia chłopów wijające się zys chodzili do prz rząd ludowy wadzili reformy

Po zwycię powstaniu przez stuł czystości tarów r przez chłb dars ty p lwa p Re tym skie nadi po kol. jesz ch swu. masz, becn bogu 10 k zbo soban sied na w

Za dziecie jąc się należycie, była i czana środkami admin Sytuacja zmieniła się obenie, gdy władza po czowe pozycje gospodar się w rękach ludu. Teraz spółdzielczość potęgze oparcie w p domopomę jej rozwojw środkami finansowym, pu... i technicznymi.

Przeciwno nowym reformo spodarczym wystąpiła za stkie elementy real w mieście. U znażca bowiem wilejów ek na tym po w walce te są robotnicza, być pewien zwycięstw

Zresztą wszystkie nasze dzieci tu urodzone i wychowane będą w pew nym znaczeniu autochtonami. Czy bę dziemy im to mieć za złe?”

gli obejrzeć w połowie września na Wy stawie Związku Plastyków w sali Słow. Architektów R.P. przy ul. Młodzieży Ju gosławińskiej.



## Czym jest »Służba Polsce«?

Sprawa szkolnictwa stała się od pierwszych dni wyzwolenia jednym z naczelnych zagadnień odrodzo nej Polski. I nie dziwnego: wy kształcenie fachowe i ideologiczne młodzieży jest jednym z kamieni węgielnych projektowanego gmachu odbudowy kraju.

Nie było to zadanie łatwe do wy konania, zważywszy z jednej stro ny ograniczone możliwości finanso we rujnowanego wojną państwa, z drugiej zaś ogrom strat i znisz czeń zarówno materialnych (w bu

dynkach szkolnych, bibliotekach i pomocach naukowych), jak ludz kich (mamy tu na myśli przetrbzo nie kadr nauczycielskich i intelligen cji w okresie okupacji). Mimo to możemy być siebieblania własnej próżności; powiedzić, że zrobiliśmy maksimum tego, co w tak trudnych warunkach można było zrobić. I je żeli dziś nie doszliśmy jeszcze do stanu przedwojennego pod wzglę dem ilości uczącej się młodzieży w niektórych typach szkół, to procentowo przekroczyliśmy go znacznie — jeśli wziąć pod uwagę że przed wojną Polska miała 35 milionów mieszkańców, a dzisiejsza — tyl ko 24.

Na równi z odbudową szkolnic twa postępuje praca nad jego prze budową w bardzo szeroki zakre się, obejmującym zagadnienia spo łeczno-ideologiczne, wychowawcze, dydaktyczne, programowe i organi zacyjne. Dwa poważne osiągnięcia należy tu podkreślić: ogromny roz wój szkolnictwa zawodowego, tak bardzo upośledzonego przed wojną, oraz pożne zmiany w społecz nym składzie uczącej się młodzie ży.

Szkółą współczesna podjęła się za dania wychowania młodego pokole nia w duchu ideologii Polski Ludo wej. Jeśli ta praca ma wydać po za dane rezultaty, to nie może w swej metodzie ograniczać się do suchej dydaktyki, lecz musi być uzupełnio na konkretną, realną pracą nad odbudową kraju. Te rolę dodatkowo go, lecz bardzo ważnego, wręcz nie odwołnego czynnika wychowawcze go odgrywa organizacja „Służba Polsce”.

Człowiek zaś jest tak stworzony, że kocha to, w co włożył swój trud. A im więcej trudu włożył w jakąś dzieło, tym więcej je kocha. (P.

W. Drozdowski

SŁOWO POLSKIE Nr 9

## Problem obszaru Wrocławia

# Uwaga na Psie Pole?

Tam pękają granice stolicy D. Śląska

Raz po raz słyhać o narodzinach nowego kolosa miejskiego w Pol sce. Rekordy bije Szczecin, tucząc się obecnie olbrzymią przestrzenią. Rozsiadł się na 300 km kwadr., gdy do 1 maja tego roku posiadał 223 km kw. obszaru. Wprawdzie i przestrzeń wodna i rozległe obsza ry portowe wchodzą w ten rachunek, ale mimo to jest to kolos mijski się niezwykle, zważywszy, że liczy zaledwie 168 tys. mieszkańców (Wrocław 300 tys.) posiada 8.500 domów (Wrocław 12.000) i 29.900 mieszkań (po 3,5 osób na mieszka nie o średnim obszarze 45 m kw.).

Takiemu potężnemu wzrostowi miast sprzyja nie tyle ambicja Za rządów Miejskich, ile troska o za pewnienie mieszkań ludności i za bezpieczenie jej komunikacji.

Nie tylko Szczecin się tak rozsze rzył. Poznań też wzrósł do 226 km kw. obszaru i zepchnął na trzecie miej sce Wrocław, mający 175 km kw. Czwarte miejsce zajmuje Warsza

wa. Jej przestrzeń wzrosła ze 125 km do 141.

Po tym przeglądzie zadajmy so bie pytanie: jak będzie z Wrocła wem? Czy weźmie on udział w tym wyszyciu? Przełamie swe gra nice z 1928 r., zamknięte na obsza re 175 km?

Te granice już zaczynają pękać. Widac to najwyraźniej, jeśli spoj rzymy na Opórów. Osiedle to nie leży w granicach miasta, ale mia ło poczyniło tam wielkie wkłady, przeprowadzając przede wszystkim wodociąg i przewody elektryczne. Opórów nieczyn się nie różni od Grabiszynka czy Krzyków. Jest osiedlem wrocławskim w pełnym tego słowa znaczeniu, ludzie, którzy tam mieszkają związani są z mia stem, w mieście pracują.

Pierwszy wybrał się na Opórów Wydział Mieszkaniowy i zaczął tam miejską politykę przydziału miesz kań. Nie poszedł z własnego docie ku, lecz pchnęło go tam życie Wroc

ławia. Od niedawna ruszył autobus. Już nie udaje się dużej traktować mieszkańców Opórowa inaczej niż wrocławian.

A Brochów? Drugie poważne osiedle na południu? Brochów jesz cze czeka. Ponoć Koleje Państwo we będą musiały przeciągnąć linię kolejową z Oleśnicy na Brochów. Logika transportu o to wola. Do piero wtedy Dworzec Główny w ca łej pełni usprawni swą nazwę. Ta reforma dźwiała już przed woj ną a dziś stała się koniecznością.

Tak wygląda sprawa granic od strony południowej miasta widzia na okiem Łąka. Urbanista znacznie cięższe może o tym powiedzić i sły chać już, że Biuro Planu Wrocła wa problem granicy południowej opracowuje od dawna. Dopiero te studia, w których Opórów i Bro chów będą tylko fragmentami za gadnienia, doprowadzą do wytycze nia właściwej granicy.

Coraz częściej też słyhać o wypa dach dyr. Ptaszyckiego na Psie Po le. Nie trudno się domyślić, o co chodzi. Przemysł fabryczny i zaple cze mieszkaniowe wielkiej fabryki jest zawsze troską urbanisty. A w rejonie Psiego Pola, Kowali, Swoj



# Ulatwi to Liga Lotnicza i SP

Przed dwu laty, kilkunastu lekarzy wrocławskich zawiązało coś w rodzaju spółdzielni i uruchomiło na Placu Solnym lecznicę, która z biegiem czasu zdobyła sobie zaufanie wśród pa-

dzie wyłącznie na zasadach spółdziel-  
czych i będzie miała przede wszystkim  
dobro pacjenta na celu.

zi składnie. W pewnym momencie przy ul. Curie Skłodowskiej przejechał w ciągu 5 minut — 32 wozy tramwajowe w obu kierunkach, co też jest

że nowa spółdzielnia pracować  
nie wyłącznie na zasadach spółdziel-  
czych i będzie miała przede wszystkim  
dobro pacjenta na celu.

Sąd Okręgowy skazał ją na 5 lat więzienia.

LSKIE Nr 246 Str.



# O Puchar Ziem Odzyskanych

## Wielkie zwycięstwo nad Gdańskiem 5:0

Mecz między Gdańskiem, a Dolnym Śląskiem, który miał zdecydować o tym, kto zdobędzie Puchar Ziem Odzyskanych był dostatecznie atrakcyjną grą zebraną na trybunach Stadionu Olimpijskiego 12.000 publiczności. Mecz uroczliwie wygrali zasłużenie, ale nie cieszymy się tak bardzo, jak to miało miejsce na meczu z Dalmacją. Mamy zał do kapitana sportowego DOZPN za jordanowanie uparcie Sierżę i nowe próby na pozycji prawego łącznika. Tylko znakomitej grze obrony i pomocy zawodniczym, że wystarczyło 2 dobrych piłkarzy w ataku do pokonania gdańszczan. Mówimy tu o Borku i Borku, którzy byli naszdupili w dobrej formie. Poza tym dopadły im tym razem wypadki. Dudek zasłużył najwyżej na trojkę, a Sierżę w ogóle nie otrzymał noty bo... nie grał. Wtękał zdobywcę reprezentacji wrocławskiej jest ustalenie trojki pomocy, gdzie Kozubek okazał się graczem najwyższego formatu, a Syk i Stoly zawodnikami godnymi najwyższej pochwały. Obroncy zdobyli sobie na drugie miejsce w reprezentacji. Kryk nie miał okazji do gry, ale kilka strzałów, nie miał, obrotów w świetnej formie. U gości nie wyróżniał nikogo prócz rezerwowego bramkarza, który uratował swoją drużynę od co najmniej 5 bramek.

HISTORIA 5:0 (4:0)

Przed sędzią mjr. Sznajderman stanęły drużyny w następujących składach: Gdańsk: Orzechowski, (Tomaszewski), Michalak, Wesołowski, Kasprzak, Korinth, Riechert, Piarski, Sobociński, Duraj, Ruchek i Lipa. Wrocław: Kryk (Burza), Dąbrowski i Chetczyński (Pafawag), Kozubek (Polonia), Stoly i Syk (Walbrzych), Sierżę i Dudek (Burza), Borek (Polonia), Borek (IKS), i Zwołński (Burza).

Mecz od pierwszej minuty żywy i ciekawy, przy wzrastającej przewadze wrocławian. Już w ósmej minucie Borek z pola Dudka zdobył w pięknym stylu bramkę. Goście próbują wypa-

kończyć się nieodmiennie na drugonagim Kozubku, a w najgorszym razie na trojce obrony wrocławskiej.

W dwunastej minucie Borek z podania Kozubka strzela drugą bramkę, a w chwili późniejszej trzecią, wypracowaną przez Zwołńskiego. Zanosil się na wysokość porażkę gości, tym bardziej, że na bramkę ich suną raz po raz raider lewej strony ataku gospodarzy. Na 5 minut przed przerwą Borek chwytka piłkę w połowie boiska, inicjuje przebieg i pięknym strzałem zdobywa 4-ty punkt.

Po przerwie gra opala i nudna. Ożywia ją chwilami piękna interwencja rezerwowego bramkarza gości, który wytapuje kilka bomb Dudka i wspaniale strzał Kozubka. W tym okresie nalicy-

lismy przynajmniej 8 rzutów różnych strzelonych doskonale przez Zwołńskiego. W dwudziestej minucie Borek zdaje się sam na sam z bramkarzem, pada, i pięknym przerzutem przez głowę zdobywa 5-ty bramkę. Tempo słabnie. Od czasu do czasu robia wybiegi Borek lub Zwołński, czasem strzelili z daleka kół z pomocą i na tym kończy się ten walki dla nas mecz.

Na czele tabeli pucharu Ziem Odzyskanych ukołowała się drużyna lepsza. Wydaje się nam, że jeśli kapitan związany wypróbuje jeszcze raz Szymczaka i sięgnie do graczy WUZ-u w poszukiwaniu łącznika, będziemy nareszcie rozporządzali drużyną mogącą grać z najlepszym przeciwnikiem.

Ost.

## Elektryczność jest już

### mistrzem Polski

Drugi dzień mistrzostw był dla wrocławian o tyle ważny, że decydował się los AZS-u. Chodziło o zdobycie punktów potrzebnych do wyprzedzenia Cracovii, co ratowałoby akademików od spadku z ligi.

W bezpośredniej walce z drużyną krakowską zwyciężono remisowym, przedłużającym się do 120 minut, przy czym wrocławianie mieli dużo więcej z gry. Przed akademikami stoi jeszcze jedna okazja do zdobycia punktu — mecz z dobrym Kozubkiem, a przed Cracovią tylko rozgrywka z klubami walczącymi o tytuł mistrza Polski. Warto będzie pójść na basen Stadionu Olimpijskiego, aby zobaczyć ostatni akt tego pięknego widowiska, jakim jest turniej najlepszych zespołów wrocławskich w Polsce.

Teoretycznie AZS pozostaje w lidze, ale do końca turnieju będzie-

my niespokojni o ten jeden punkt przewagi jaki dzieli wrocławian od drużyny krakowskiej.

POGON — POLONIA 2:1 (1:0)

Niespodziewane zwycięstwo odniosła drużyna katowickiej Pogoni nad zesłanym mistrzem Polski — bytomską Polonią. Bramki dla zwycięzców zdobyli Procel i Kałuża po jednej, dla pokonanych — Kowalski.

AZS — CRACOVIA 0:0

W meczu o utrzymanie w lidze wrocławski AZS zremisował z Cracovią 0:0. Gospodarze zaprzeczili kilka doskonałych sytuacji do zdobycia bramek.

ELEKTRYCZNOŚĆ — KSZO

5:3 (2:1)

Zasłużone zwycięstwo Elektryczności, dla której bramki zdobyli: Krupniński 3 oraz Zguba i Gumkowski po 1.

KSZO — POGON 2:2 (1:0)

Niespodziewany wynik remisowy uzyskał KSZO w meczu z Pogonią. Bramki dla KSZO zdobyli Maciejewski i Kerisz. Dla Pogoni Kałuża i Szedzioloz.

ELEKTRYCZNOŚĆ — CRACOVIA

4:2 (2:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Karpiński 3 oraz Gumkowski 1, dla pokonanych Japott — 2.

POLONIA — AZS 5:0 (5:0)

Zdecydowane zwycięstwo odnieśli bytomianie nad drużyną wrocławską go AZS, zdobywając bramki przez Gadzikiewicza — 2, Dutkowiaka — 2 i Kowalskiego — 1.

Po wczorajszym dniu na czele znajduje się w dalszym ciągu Elektryczność — 16 pkt., przed katowicką Pogonią — 12 pkt., bytomską Polonią — 10, KSZO — 5 pkt., AZS — 3 i Cracovia — 2 pkt.

## Z boisk

O Puchar Miast Dolnośląskich

Legnica — Jelenia Góra 3:1 (1:0)  
Walbrzych — Wrocław 2:2

## ! Książki szkolne dla wszystkich klas !!

Nabyć można w księgarniach „Czytelnika” Wrocław, Nowotki 13 i M. Stalina 45. Dzierżonów, Rynek 56, Jelenia Góra, 1 Maja 18. Karpać, 1 Maja 163. Kłodzko, Rynek 2. Legnica, Grodzka 3/4. Świdnica, Rynek 42. Walbrzych, Rynek 14.

## Mistrzostwa bokserskie rozpoczęto

### Wygrali: Pafawag, IKS i Zaplon

Pierwsza niedziela bokserska skończyła się przewidywanymi przez nas rezultatami. Rzecz inna, że nie spodziewaliśmy aż tak wysokiego zwycięstwa IKS, ale ktoś mógł przewidzieć skandal z „opóźnieniem się na wagę Michałak i Stelmach”. Zdaje się mamy tutaj do czynienia z bardzo ponurą aferą kapero-

wania zawodników walbrzyskich, ale tym zajmą się niebawem władze. Mecz Odra — Pafawag dał wynik 3:1, ale naszym zdaniem WG i D zmieniła co do stosunek cyfrowy przynajmniej kolejarzom co najmniej 2 punkty. Pisaliśmy o tym w recenzji.

## Pafawag — Odra 13:3

Pierwszy mecz o mistrzostwo bokserskie okręgu zgrupował nadspodziewanie dużo publiczności. Jakiś zwyczaj to, że przeciwnikiem Pafawagu była najlepsza drużyna mistrzostw „Odra”. Rzecz inna, że kolejarze zdobyli sobie sympatię Wrocławia za bójstwo w walce i że w tym 13:3 nie odpowiada temu co się dzieło na ringu. Przede wszystkim Popowicz nie zremisował, przeciwnik wygrał nie z surowym, ale ambitym Nowaczkiem, a Fasce (bezsprzecznie lepszemu od Kaczkiewicza) zbyt pochopnie przyznał zwycięstwo za jedynolitową spaceru po ringu, to zn. do momentu kontuzji.

Do sędziów mamy poza tym zał za niezrozumiały wyrok, „ko” w walce Smyk — Czarniecki. Smyk wygrał wyrokiem, bo wygrał, ale nie wygrał, przeciwnik Czechosłowacji i zastąpił sobie na braku, a nie na gwizdy obronzonej wyrokiem widowni. Gwizdy te naszym zdaniem powinien wziąć na swoje konto sędzia ringowy.

Przebieg walk: Czajkowski (P) w porwajacym sposobie przeprowadził pierwszą rundę punktową ambitnego Tassa. W drugiej rundzie klasyczne serie pafawagowców odniosły zwycięstwo. Jeden z sędziów kończy się nokautem. Jest 2:0 dla Pafawagu. Na ring wchodzi: Faska (P) i Kalcze-wiak. Inicjatywa przebiega pafawagowców, którzy odgrywa mu się szybko ko wypuszczonymi kontrami. Niestety, Faska cagle holduje systemowi walki przy pochyleniu głowy ku przodowi. Po jednej minucie walki następuje zerzenie, po którym sędzia odsyła Faskę do rogu z powodu kontuzji policzka. Obawiamy się, że doskonały bokser będzie pauzował co najmniej 2 tygodnie.

Sędziowie ogłaszają zwycięstwo na punkty Faski, co spotyka się z protestem sal. Naszym zdaniem, należało walkę anulować, bo trwała zbyt krótko, a po tym przypominamy decyzję walnego zgromadzenia o przywróceniu ko technicznemu. Prawdopodobnie punkty przynajmniej zostaną oddane.

W następnej rundzie rozstrzygnięciem z Nowaczkiem i Pafawag musiał ponieść o następny w tej walce. Chłopak bije się bardzo ładnie, ale z każdym zawodnikiem walczącym nowoczesnym systemem tzn. z podstępu i agresją.

IKS — Górnik 12:4

IKS przyswoi 2 punkty z Walbrzycha. Niestety, obawiamy się, że nastąpią znowu komplikacje z powodu tajemniczego opóźnienia na wagę Michałaka i Stelmacha. Do sprawy tej powróćmy niebawem po otrzymaniu komunikatów z zawodzonego klubu górniczego i WG i D.

Mecz dał wynik 12:4. W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

W ułudzie muszej Biernacki (G) zdobył punkty wskutek nadwagi Smaczynskiego (IKS), a w kugolcei Kuroński i zrobił to sam na skutek nadwagi Bro-sia (G). W północnej kugolcei Kuroński wy-czyli zacięta walkę ze Szczęśliwym, który wygrywał na punkty, jednak w trzeciej i częściowo w drugiej rundzie, w której Mieczek zremisował z Janeczek, co jest dużą niespodzianką. Janeczek potrafił jednak zastopować wrocławskiego rutyziarza i mimo tego, że był na deskach wywalczył punkt dla klubu.

W północnej drugiej sensacji, Bogucki (G) zdemolował Dominika rzucając go kilkakrotnie na deski do 6 i 8. W wadze średniej Derin zremisował z Maciejkiem, który był również na 5 na deskach. W północnej Horbot wygrał z Romanowem, który poddał się po dwudziestej minucie.

Mecz dał wynik 12:4.

nie mógł przegrać. Sędziowie ogłaszają remis, naszym zdaniem niesłusznie.

Szeppen (P) to doprowadził do zwycięstwa bokser. Przez dwie rundy robił co chciał z surowym Zaplonem, rzucając go w każdej rundzie na deski. Dziwnym jest kandydatowi Odry Gauriewowi, który kilkakrotnie w czasie meczu dopuszczał do niepotrzebnej masakry. W nokautu zwyciężył Zaplon. W drugiej rundzie doprowadził do tego, że dwa, trzy tygodnie Odra nie wystawi drużyny do walk. Wygrzyna Szeppen i jest 7:1 dla Pafawagu.

Stole (P) wydaje nam się być w wielkiej formie. Jego walka z Siemiaszką (O) była tylko pokazem niespodziewanej wygranej „kolejarza”, trafianiem ciałem zabójczymi ciosami naszego zawodnika. W drugiej rundzie publiczność krzyczy „przerwać walkę”, ale Gauriew raz po raz każe ustawiać z ziemniaczanymi pupulami. Walkę przerywa sędzia Mikula licząc do 10, a za zdecydowane odejście zawodnika do rogu należą mu się specjalne pochwały.

Krupniński (P) zdobył punkty bez walki na skutek niezgodności sędziów Domiaskiego. W walce towarzyskiej z Jordane ogłoszono remis przy czym spotkanie miało charakter przyjacielski, nie było walki. Podobał się nam obaj bokserzy, ale lepiej Krupniński.

Smyk (P) rozegrał najpiękniejszą walkę w swej karierze i gdyby walkę tak przebiegała Czechosłowacji, zapisaliby się na pewno do drużyny rezerw juniorów. Pierwsza runda remisowa. W drugiej przeważa doskonałe walczące faktycznie nie Smyka. Chłopak umie uderzać z dośkołu, kontrować i unikać niespodziewanych dźwigni przeciwnika. W trzeciej rundzie jeden z ciosów pafawagowca rzuca na deski do 9 będnego w nieustannym ataku Czarnieckiego. Sędzia ringowy ogłasza ko. W następnej sekundzie przegonił się 11:1.

W w. ciężkiej Lepczyński (O) wygrał na punkty z Krzemieniem, którymu leżała się ława za serce do walki. Z chłopca tego Pafawag będzie miał na pewno wielką pociechę już w najkrótszym czasie.

Sędziowali na punkty Chrostowski, Wej i Sadowski. W ringu Mikula.

Ost.

## W lidze i koło niej

„W lidze bez zmian” — moglibyśmy napisać po wczorajszym niedzielnym mistrzostwie. Faworyci zdobyli po 2 punkty mistrzostwie nie zmieniając 6 czołowych pozycji w tabeli. W sferze spadkowej również niewiele zmian, bo tylko Tarnowia wysunęła się nad współtowarzyszy nie doli t. zn. Rymera et Co.

Do zakończenia mistrzostw klasy prawniczej zostało zaledwie 4 — 5 meczy do rozegrania. Spójrzmy na tabelę, która najskrajawiej mówi o losie klubów ligowych. Katastrofa w postaci „degradacji” do II ligi grozi gronie Widzewa 7 klubom: Tarnowia, Rymerowi, Poloniom, nawet Garbarni i LKS-owi.

Każda niedziela przynosi wyjaśnienie. Czekajmy najbliższej.

W LIDZE

LKS — Ruch 0:3  
Tarnowia — Rymer 4:0  
Cracovia — Polonia W. 3:1  
AKS — Warta 3:1  
Wista — ZKK 2:1  
Legia — Garbarnia 2:0  
Widzew — Polonia B. 2:1  
O wejście do ligi  
Radomiak — PTC 7:1

## Opony samochodowe

450 x 17  
komplet z dętką 19.533 —  
jeszcze

do nabycia

w firmie

AUTO-STOP

Akcesoria samochodowe właśc.  
J. WOLNIEWICZ, Poznań, ulica  
Fredry 13, tel. 23 - 52. Prowinia  
za zaliczeniem. K 5242

## PRACOWNIA

Ortopedyczno-Bandazownicza

A. Bukofaj, Wrocław, Piastowska 36

WYKONUJE

sztuczne nogi, ręce, pasy na obniżenie

żołądka, pasy przepuklinowe,

aparaty na krzyżowe, wkładki na

plaskie stopy i gorsety

Ceny przystępne. Wykonanie szyb-

kie. K5016

## OGŁOSZENIE

Komornik Sadu Grodzkiego, Wrocław ogłasza, że dnia 8 września 48 o godzinie 11 odbędzie się sprzedaż we Wrocławiu przy ulicy Stalina 4 „Salus”

maszynny dropszarka

do wyrobiania cukierków. Zajęta

maszyna nie będzie niżej sprzedana

od ceny wywołania, która jest poła-

wą sumy oszacowania. 8652

## ZAKŁAD

Sadowniczo-Warzynniczy

Chruściński Wojciech

PEŁCZNICA k. Świebodzie,

Łączna 31 Telefon 597

poleca

warzywa i owoce hurtowo i deta-

licznie i w kwiaty. K5054

## Do księgowości przemysłowej

(kalkulacja — arkusz rozliczeniowy) potrzebny

wysoko kwalifikowany

KSIEGOWY

Państwowa Fabryka Baterii

i Suchych Elementów

Wrocław, Skłirskiego 28 K5204

## OGŁOSZENIE

Komornik Sadu Grodzkiego, Wrocław ogłasza, że dnia 8 września 48 o godzinie 9 we Wrocławiu, Tęczowa 71, odbędzie się sprzedaż

200 ton szmat

różnego rodzaju, przy ul. Henryka

Poboznego 25 maszyną do pisania

</